

Remont bez rozvodu i utraty zmysłów...



Grzegorz Mazurkiewicz

W CZASIE REMONTU



**GDY POKAZUJEMY
WYREMONTOWANE MIESZKANIE**



Od autora

Wykończenie mieszkania, remont, budowa domu, przeprowadzka... Większość z nas już to kiedyś przeżyła, wielu - niejednokrotnie.

Osobiście, znam niewielu ludzi, którzy z podobnymi wydarzeniami wiążą miłe wspomnienia. Wręcz przeciwnie. Są to raczej historie porównywalne do wspólnych wakacji z teściową oraz wspomnienia wydatków dalece wybiegających poza wcześniej zaplanowany budżet. Część z nich okupiła je wojnami z partnerem i sporą ilością siwych włosów. Można nawet natknąć się na statystyki mówiące o tym, że podobne sytuacje nierzadko kończą się rozwodem lub, co gorsza, zawałem. Już samo słowo „remont” powoduje u niektórych sensacje żołądkowe i inne nieprzyjemne doznania.

Dlatego oddaję w Twoje ręce ten mały poradnik. Niech jednak nie zmyli Cię jego rozmiar. Przeczytany i zastosowany, stanie się potężnym narzędziem, dzięki któremu przebrniesz przez to, co Cię czeka, zachowując zdrowie i relacje z partnerem/partnerką we w miarę nienaruszonej kondycji. Oczywiście pod warunkiem, że nie będziecie za bardzo się kłócić o kolor farby lub model lampy w salonie... 😊

Grzegorz Mazurkiewicz



Niesamowita metamorfoza zapomnianego lokalu i przekształcenie go w prestiżowe Studio Figura. (ul. Łupaszki, Kraków)

Projekt: Angelika Musiał

Foto: Karol Kleszczyk - Promofocus

Rozdział 1	04
Co my właściwie chcemy osiągnąć...?	
Rozdział 2	06
Wybór i weryfikacja ekipy remontowej	
Rozdział 3	10
Podpisanie umowy oraz co powinno się w niej znaleźć	
Rozdział 4	11
Gwarancja	
Rozdział 5	12
Zaliczki	
Rozdział 6	13
Materiały budowlane... i kto to wszystko wytaszczy do mieszkania...?	
Rozdział 7	16
Kontrola postępu prac	
Rozdział 8	18
Remontowe zoo, czyli krowy, małpki i szczeniaczki - a wszystko to z Żabki za rogiem	
Rozdział 9	19
Odbiór prac	

Co my właściwie chcemy osiągnąć...?

Podczas pierwszego spotkania większość naszych klientów etap planowania ma już najczęściej za sobą. Wiedzą czego chcą, mają już gotowy projekt lub choćby wizję tego, jak ma wyglądać ich mieszkanie po zakończeniu prac. Jeżeli jesteś jednym z nich, możesz pominąć poniższy punkt, lub potraktować go jako kontrolną check-listę, która pozwoli Ci upewnić się, że o niczym nie zapomniłeś. Są jednak wśród Was tacy, którym myśl o wykończeniu swojego nowego mieszkania lub remoncie dopiero kietkuje w głowie. Poniżej przedstawiamy najważniejsze kwestie, o które należy zadbać, zanim w ogóle zaczniesz poszukiwania wykonawcy.

Wybór projektanta i/lub przygotowanie projektu

1. Określ swoje potrzeby i cele remontowe. Zastanów się, co chcesz osiągnąć i jakie zmiany chcesz wprowadzić w swoim mieszkaniu lub domu. Czy ma to być wykończenie, generalny remont, a może tylko odświeżenie?
2. Czy obiekt będzie służył Tobie, czy może przygotowujesz lokal na wynajem? To zupełnie dwie różne kwestie. Jeśli na wynajem, to jaki jest twój target klienta? Mieszkanie dla rodziny? A może chcesz je podzielić na pokoje dla studentów? Podobne wybory są bardzo istotne już na etapie przygotowania projektu (nawet jeśli ten projekt przygotowujesz samodzielnie, bez pomocy zawodowego projektanta).
3. Określ swój budżet na powyższe cele i... dotóż do niego min. 30% 😊 lub postuż się otrzymanymi od nas Listami Kontrolnymi zakupów i ogranicz ryzyko przykrych niespodzianek do minimum. Dzięki nim będziesz mógł z dużo większą dokładnością określić z góry jaka kwota będzie Ci potrzebna na ukończenie projektu. Pamiętaj, żeby jednak i tak mieć „kilka złotych” w zapasie.

Jeśli decydujesz się na pomoc specjalisty...

4. Znajdź kilku specjalistów od projektowania wnętrz lub architektów i umów się z nimi na konsultacje. Podczas spotkań przedstaw im swoje oczekiwania, a także dopytaj o doświadczenie i portfolio projektów. Może masz kogoś znajomego, kto może Ci polecić sprawdzoną osobę z tej branży? Warto zapytać.
5. Porównaj oferty i wybierz projektanta, który najbardziej odpowiada Twoim potrzebom. Upewnij się, że specjalista dysponuje odpowiednimi umiejętnościami i wiedzą, a także posiada dobre referencje od poprzednich klientów.
6. Przygotuj wstępny szkic, który przedstawia Twoje wymagania i preferencje dotyczące remontu. Współpracując z projektantem, stwórz szczegółowy plan, który uwzględni wszystkie potrzeby i ograniczenia.
7. Niektóre firmy (Jak nasza) oferują kompleksową usługę, która wykona dla Ciebie projekt oraz zagwarantuje odpowiednie jego wykonanie. Dużą zaletą takiego rozwiązania jest fakt dobrego rozumienia się projektanta z wykonawcą, którzy mają za sobą wiele wspólnych inwestycji.
8. Jeśli projekt decydujesz się wykonać samodzielnie, lub po prostu chcesz przenieść swoją wizję w rzeczywistość, dobrym pomysłem jest konsultacja swojej koncepcji bezpośrednio z wykonawcą. Niektóre aspekty tego typu przedsięwzięć mogą wydawać się proste i błahe, a w rzeczywistości mogą generować spore koszty. Nie zrozumcie mnie źle... Jest 21 wiek. Jest bardzo niewiele rzeczy w branży remontowej, które są „niemożliwe”. Możliwe jest praktycznie wszystko. Niektóre rzeczy są po prostu i zwyczajnie nieopłacalne.

Jeśli kwestie projektu i pomysłów są już zamknięte, to pora na rozdział nr 2. A w nim...

Wybór i weryfikacja ekipy remontowej.

Jeśli etap projektu masz już za sobą, to czas na kluczowy element. Niezależnie od tego, jak dobry projekt przygotowałeś, niewiele zdziałasz bez dobrego wykonawcy.

Firm remontowych jest dużo. Bardzo dużo. Fachowców solo również nie brakuje. Niestety, wizerunek branży jest kiepski. Wśród niektórych nawet tragiczny. Jako firma robimy co w naszej mocy, żeby choć trochę go zmienić. Co prawda, wszystkich remontów nie zrobimy, ale poniżej znajdziesz pomocne wskazówki, na co zwrócić uwagę przy wyborze wykonawcy. Mam nadzieję, że dzięki nim dokonasz dobrego wyboru, a ja choćby w pośredni sposób, przyczynię się do poprawy opinii na temat

Zaczynamy...

1. Przejrzyj ofertę firm remontowych w Internecie lub innych mediach. Popytaj znajomych, czy mogą polecić jakiegoś sprawdzonego wykonawcę. Znajdź kilka ekip remontowych, które oferują usługi zgodne z Twoimi potrzebami. Zwróć szczególną uwagę na zakres oferowanych usług.

Nie polecam korzystać z wielu wykonawców w trakcie jednego projektu. Niekiedy spotykam się z klientami, którzy do każdej kategorii prac zatrudniają innych fachowców (osobno elektryk, osobno hydraulik, osobno szpachlarz itp.)

Doświadczenie pokazuje, że taki rozdział prac rzadko kiedy dobrze się kończy. Każda kolejna ekipa czy fachowiec zadają standardowe pytanie w stosunku do poprzedniego wykonawcy pt.: "kto panu to tak spi*%#lił?" i zaczyna się tzw. psychologia stosowana, którą zobrazować można mniej więcej tak:

„Jak my mamy teraz te ściany szpachlować, jak ten elektryk tak dziadowsko te puszki tu osadził?”

albo

„Jak ja mam tę ścianę teraz płytkować jak ta rurka od wody tak tu wypuszczona jest?”

Stare powiedzenie mówi: gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść, i ja się z nim zgadzam.

Nie oznacza to, że należy dążyć do sytuacji, kiedy jedna osoba robi wszystko, bo nie można być dobrym we wszystkim. Najlepszym rozwiązaniem dla klienta jest znaleźć taką ekipę, w której poszczególni fachowcy współpracują ze sobą na stałe, znają swój styl pracy i akceptują go wzajemnie. Poszczególne etapy wykończenia idą wówczas sprawnie i dokładnie.

2. Zwróć szczególną uwagę na opinie i referencje, np. w mediach społecznościowych lub na Google.

Unikałbym firm/ekip, które w żaden sposób nie istnieją w sieci. Brak jakichkolwiek opinii i danych na temat wykonawcy może (choć oczywiście nie musi) być znakiem ostrzegawczym. Jeśli można to ryzyko zminimalizować prostym zabiegiem pomijania takich ekip, to czemu tego nie wykorzystać?

3. Skontaktuj się z kilkoma ekipami i poproś o wycenę zakresu prac, które masz do zrobienia. Zwróć uwagę na sposób przygotowania kosztorysu. Od razu polecam odrzucić oferty wykonane na zasadzie:

Cena remontu – 45000,00zł

i koniec oferty.

Niezależnie od tego, co fachowiec powie, iż znajduje się w tej cenie, na pewno później znajdzie się jeszcze kilka lub kilkanaście pozycji, które z tych czy innych względów jednak nie były ujęte w ofercie, i w konsekwencji usłyszycie:

...rozumie pan... trzeba tu dokończyć 8000 zł, bo tego to nie było..."

Niech oferta zawiera poszczególne pozycje z ilością oraz ceną. Obydwie strony są wtedy świadome tego co jest, a czego nie ma w wycenie. Na wszystkie dodatkowe prace (a jakieś zazwyczaj i tak się pojawiają w trakcie remontu) można się umawiać i aktualizować zakres na bieżąco.

Następnie porównaj otrzymane oferty. Porównaj również ekipy. Oprócz tych, którzy dają jedną cenę za cały remont, odrzuć również tych, którzy wyglądają jakby u nich imieniny Piotra i Pawła były co wieczór

Być może tak oczywista zachęta do dokonywania oceny innych ludzi na podstawie wyglądu nie jest zbyt poprawna politycznie, jednak tu chodzi o Twoje mieszkanie/lokal, pieniądze, nerwy i zdrowie... Myślę, że w tym wypadku poprawność polityczną warto wystać do lasu na spacer. Wszystkie czerwone, przepite i zionące alkoholem mordy niech trzymają się z dala od Waszych nieruchomości. Są jednym z głównych powodów tak złego wizerunku firm remontowych, z którym walczę ja i nasza firma. Nie mam dla takich żadnej tolerancji. Koniec i kropka!

4. Idealną opcją jest, jeśli ekipa ma możliwość pokazania jednej (lub kilku) aktualnie prowadzonej inwestycji "na żywo". Możesz wtedy na własne oczy zobaczyć kulturę pracy, oraz jakość wykonania usług danego wykonawcy. Zawsze pytaj o taką możliwość. Wykręty fachowców w tej kwestii mogą stanowić duży znak ostrzegawczy.

5. Sprawdź, czy ekipa remontowa posiada wszystkie niezbędne licencje i certyfikaty, takie jak na przykład SEP (czyli uprawnienia elektryczne), jeśli planujesz ingerować w instalację elektryczną.

6. Upewnij się, że firma posiada ważną polisę ubezpieczeniową OC swojej działalności i czy obejmuje ona wszystkie działania, które będzie podejmował wykonawca. Nikt nie jest nieomylny. Różne rzeczy mogą się wydarzyć w trakcie remontu. Ważne żeby być zabezpieczonym na każdą dającą się przewidzieć okoliczność.

7. Na sam koniec, pamiętając o powyższych wskazówkach, wybierz swoją ekipę. Jeśli zastosowałeś się do rad, to nie powinna Ci się stać krzywda. Jednak miej oczy i uszy szeroko otwarte. Bądź czujny, w razie czego od razu reaguj.



Kompleksowe wykończenie mieszkania wraz z meblami na wymiar. (ul. Banacha, Kraków)

Foto: Tomasz Sempiot

Podpisanie umowy oraz co powinno się w niej znaleźć.

Po wybraniu ekipy remontowej należy bezwzględnie podpisać z nimi umowę, która precyzyjnie określi zakres prac, koszty oraz terminy wykonania robót. Powinna się tam również znaleźć informacja na temat warunków i okresu gwarancji (ale o tym będzie kolejny punkt). Dzięki temu unikniesz nieporozumień w trakcie prac, oraz dodatkowo zabezpieczysz się przed nieuczciwymi wykonawcami, jeśli wybór padłby jednak na tego nieodpowiedniego. Wzór takiej umowy otrzymacieś od nas razem z tym poradnikiem. Jest ona prosta i przejrzysta, a więc łatwa do zrozumienia dla nieznających prawniczego żargonu, a co najważniejsze - zabezpiecza obie strony.

Umowa powinna zawierać przede wszystkim:

1. Dokładny opis zakresu prac, który obejmuje cały remont.
2. Kosztorys, wraz z wyszczególnieniem kwoty za poszczególne prace/etapy.
3. Określenie terminu rozpoczęcia i zakończenia prac.
4. Informacje dotyczące odpowiedzialności za materiały i sprzęt używany podczas prac.
5. Informację o tym, kto jest odpowiedzialny za dostarczenie materiałów budowlanych oraz wykończeniowych (ten punkt będzie jeszcze rozwinięty w osobnym rozdziale).
6. Informacje o dostępności do remontowanego lokalu oraz mediów.
7. Postanowienia dotyczące zmiany zakresu prac lub ich kosztów.
8. Zakres oraz długość udzielonej przez wykonawcę gwarancji.
9. Informację dotyczącą posiadanego przez firmę ubezpieczenia OC działalności.
10. Informacje dotyczące sposobu rozliczenia prac.
11. Postanowienia dotyczące możliwości rozwiązania umowy i warunków takiego rozwiązania dla każdej ze stron.

Oczywiście każda inwestycja jest inna i w razie konieczności można dopisać do umowy dodatkowy paragraf specyficzny dla danego przypadku. Jednak powyższe punkty zabezpieczają podstawowe aspekty klienta oraz wykonawcy.

Nigdy nie rozpoczynaj współpracy bez podpisania umowy.

Gwarancja

Jest to na tyle istotny element, że postanowiłem poświęcić mu oddzielną mini część. Gwarancja na wykonane prace jest bardzo ważnym elementem każdego remontu, gdyż daje pewność, że wykonane prace są trwałe i spełniają normy techniczne oraz Twoje oczekiwania. Zanim podpiszesz umowę z ekipą remontową, upewnij się, że zawiera ona informację o gwarancji. Zwykle gwarancja na wykonane prace wynosi 24 miesiące, ale to zależy od konkretnych warunków umowy oraz rodzaju prac.

Warto dokładnie zapoznać się z warunkami oraz dowiedzieć się jakie są procedury reklamacyjne w przypadku wystąpienia wad. Ważne jest również, aby w umowie znajdowała się informacja o tym, kto będzie odpowiedzialny za naprawę wad w ramach gwarancji. W ten sposób unikniesz późniejszych nieporozumień i będziesz miał pewność, że gwarancja zostanie wykonana zgodnie z umową.

Warto również pamiętać, że gwarancja nie obejmuje uszkodzeń spowodowanych niewłaściwym użytkowaniem lub brakiem konserwacji. Dlatego też ważne jest, aby po zakończeniu prac remontowych, dokładnie zapoznać się z instrukcjami dotyczącymi użytkowania oraz konserwacji nowych elementów wyposażenia czy instalacji.

Jeśli w trakcie remontu pojawią się jakiegokolwiek wątpliwości związane z gwarancją lub jakością wykonanych prac, należy niezwłocznie skontaktować się z wykonawcą i przekazać mu informacje na ten temat. Dzięki temu można szybko rozwiązać ewentualne problemy i uniknąć dalszych komplikacji.

Zaliczki

Ten i kolejny rozdział w zasadzie mogłyby znajdować się w części o wyborze ekipy, jednak są to elementy o tak ważnym i kluczowym znaczeniu, że poświęcam im osobne części.

Zaliczka „na materiały” w branży wykończeniowo remontowej jest wbita w umysły ludzkie bardziej niż miecz Króla Artura w skałę. Wydaje się, że jest nie do przejścia. Osobiście jednak stanowczo sprzeciwiam się takiej postaci rzeczy. Podarowanie zaliczki to jedna z najgorszych rzeczy, jaką można zrobić w trakcie remontu. Ilość historii, jakie słyszałem na przestrzeni lat działalności, o wykonawcach znikających za horyzontem wraz z zaliczką, przyprawiają o gęsią skórę.

Jeśli wykonawca nie jest w stanie zainwestować nawet niewielkiej kwoty na rozpoczęcie prac, to powinna Ci się zapalić czerwona lampka ostrzegawcza. Lampa wielkości wozu strażackiego na sygnale!

Uczciwym i optymalnym rozwiązaniem jest rozliczanie się za prace w transzach, płatnych w określonych odstępach czasu i rozliczanych na podstawie aktualnego postępu prac. Wpłacona kwota, nigdy nie powinna przewyższać zakresu wykonanych prac. Dlatego pamiętajcie – żadnych zaliczek. Chyba, że nie lubicie się ze swoimi pieniędzmi...

Materiały budowlane... i kto to wszystko wytaszczy do mieszkania...?

Poniższy podpunkt może i jest niepozorny, ale bardzo istotny. Zwróćcie uwagę na kwestię materiałów budowlanych oraz tego, kto jest za nie odpowiedzialny. Niby na pierwszy rzut oka ciśnie się na usta: a co za różnica? Otóż, różnica jest zasadnicza z kilku względów.

Na początku jednak, wyjaśnię co mam na myśli pisząc „materiały budowlane”. Czasami klienci mają kłopot z rozróżnieniem, które to materiały budowlane, a które wykończeniowe. Za materiały budowlane uznaje się wszystkie te materiały, których nie widać po zakończeniu prac. Jak np. kleje, gipsy, płyty GK, profile, przewody, rury itp. Wszystkie te elementy oraz wiele innych, zostają pod materiałami wykończeniowymi takimi jak, płytki, farby, tapety, panele i są nie widoczne w efekcie finalnym.

Wracając do tematu. Szkół jest kilka.

Pierwsza to taka, że fachowiec przychodzi z narzędziami i na dzień dobry mówi, co jest mu potrzebne do wykonania pracy. Tak więc klient wsiada do samochodu i jedzie do (najczęściej) najbliższej zlokalizowanego marketu budowlanego. Kupuje i przywozi, co trzeba. Wnosi materiał na górę i majster (w optymistycznej wersji) rozpoczyna pracę. Niestety takie rozwiązanie nie jest dobre z kilku względów. Po pierwsze, market tylko czasami bywa optymalnym wyborem, jeśli chodzi o zakup materiałów budowlanych. W większości przypadków ceny w marketach są mniej korzystne niż w specjalistycznych hurtowniach. Po drugie wnoszenie materiału to też nic przyjemnego, szczególnie gdy trzeba wnosić dwudziestopięć kilogramowe worki po schodach tylko po to, żeby się okazało, że majstrowi chodziło jednak o inny klej. Co prawda też firmy Mapei, ale “miał być P9 a nie ten do gresu...” I wtedy trzeba jechać jeszcze raz. Ilość zmarnowanego czasu energii i nerwów... Szkoda gadać. A zwarzywszy, że takich wycieczek w trakcie remontu może być niezliczona ilość to sprawa jest poważna.

Druga szkoła jest taka, że majster woła o (a jakże!) zaliczkę „na materiały” i przy założeniu, że jest uczciwy, sam jedzie je kupić. Jeśli to założenie okazuje się prawdą i rzeczywiście jest uczciwy, to jest to trochę lepsze rozwiązanie. Ale tylko trochę. Głównie ze względu na prosty fakt, że majster nie dysponuje swoimi pieniędzmi, tylko pieniędzmi klienta, więc nie szuka sklepu gdzie kupi w optymalnej cenie, tylko jedzie tam, gdzie ma blisko i wygodnie. Czyli najczęściej do marketu gdzie można dostać prawie wszystko co potrzebne od ręki. A smutna prawda jest taka, że różnice w cenie między poszczególnym asortymentem, w markecie a w specjalistycznych hurtowniach mogą sięgać nawet 30%. Oczywiście nie jest to regułą, ale warto mieć ten fakt na uwadze.

Trzecia opcja jest optymalna i najmniej angażująca klienta, czyli Ciebie. Biorąc pod uwagę i tak już duże zaangażowanie w remont z Twojej strony, nie widzę powodu, dla którego miałbyś dodatkowo brać udział w zakupie materiałów, na których i tak większość klientów się nie zna. Zatem najlepsze rozwiązanie to takie, kiedy w kosztorys wliczone są już wszystkie materiały budowlane. To rozwiązanie ma kilka zalet. Po pierwsze, klient w ogóle nie musi się martwić o to, na czym się nie zna. Po drugie, wykonawcy zależy na tym, żeby materiał kupić w optymalnej cenie, co obniża ogólny koszt remontu. Po trzecie, wykonawca gospodaruje materiałem w taki sposób, aby go nie marnować, co jest pozytywne z punktu widzenia Twojego portfela i ekologii.

Może komuś przyjść do głowy, że w opcji trzeciej jest ryzyko, że fachowiec będzie kupował najtańszy i najgorszy materiał, żeby jak najwięcej ugryźć dla siebie. Owszem, taka opcja jest możliwa, ale tylko pod jednym warunkiem. Ów fachowiec musiałby być - krótko mówiąc - idiotą. Ktoś, kto jest uczciwy i daje gwarancje, nigdy nic takiego nie uczyni, bo nie opta się jeździć na naprawy gwarancyjne, ponieważ jest to dużo droższe niż zakup materiałów dobrej jakości.



Kompleksowe wykończenie mieszkania wraz z meblami na wymiar. (ul. Fabryczna, Kraków)

Foto: Tomasz Sempiot

Kontrola postępu prac.

„Kontrola podstawą zaufania” jak mawiał niestawny towarzysz Lenin. Sprawdzanie postępu prac jest kluczowe dla zapewnienia, że remont przebiegnie zgodnie z planem i będzie zakończony w terminie. Wiele biur projektowych oferuje usługę nadzoru, dzięki której możemy zlecić to zadanie specjalistom. Takie rozwiązanie wiąże się jednak z poniesieniem dodatkowych kosztów i zapewne nie każdy się na nie zdecyduje. W związku z tym poniżej przedstawiamy kilka wskazówek, dzięki którym będziesz mógł samodzielnie kontrolować postępy prac.

1. Najlepiej jest odwiedzać miejsce remontu regularnie, aby zobaczyć, jak postępują prace. To pozwoli na wykrycie ewentualnych problemów na wczesnym etapie i szybkie podjęcie działań korygujących.
2. Zapytaj wykonawcę o postęp prac. Ważne jest, aby znać harmonogram i planowane terminy ukończenia poszczególnych etapów remontu, aby móc monitorować ich zaawansowanie.
3. Sprawdzaj wykonane prace podczas każdej wizyty. Upewnij się, że są one zgodne z umową i standardami jakościowymi. W przypadku wykrycia niedociągnięć, należy jak najszybciej skontaktować się z wykonawcą i poprosić o ich naprawę lub wyjaśnienie (być może masz do czynienia z sytuacją, w której pewne prace nie zostały jeszcze zakończone, a tymczasem sprawiają wrażenie wykonanych niedbale).
4. Utrzymuj komunikację z ekipą remontową i bądź dostępnym dla nich w przypadku pytań lub problemów. Możliwość szybkiego kontaktu może pomóc je rozwiązywać na bieżąco.
5. Upewnij się, że materiały używane do remontu są zgodne z umową i standardami jakościowymi. Należy zwrócić uwagę na daty ważności i ich wygląd, aby uniknąć użycia przeterminowanych lub uszkodzonych materiałów.

6. Warto poprosić ekipę o dokumentację fotograficzną etapów prac, które pozostają niewidoczne po zakończeniu remontu. W szczególności należy zwrócić tu uwagę na zdjęcia instalacji, w które dokonano ingerencji w trakcie realizowania projektu. Pomoże to w przyszłości np. stolarzowi podczas montażu mebli lub choćby podczas późniejszych prac dekoracyjnych przeprowadzanych samodzielnie (np. wieszanie obrazków, głośników itp). Nasi klienci zawsze otrzymują pełną dokumentację fotograficzną z poszczególnych etapów prac.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Remontowe zoo, czyli krowy, małpki i szczeniaczki - a wszystko to z Żabki za rogiem.

Wydawać by się mogło, że alkohol w pracy to relikwiy przeszłości rodem z PRL. Nic bardziej mylnego. W tej branży jest to nadal udręka pracodawców oraz klientów, którzy bezpośrednio korzystają z usług fachowców. Uwielbienie budowlańców do wszelkiej maści „zwierzyny” z działu monopolowego nie słabnie. Fakt, że mnie ciężko osobiście pojąć takie podejścia do życia, niestety nie zmniejsza tego zjawiska.

Uważaj na wszelkie oznaki spożywania trunków i reaguj natychmiast. Stosuj zasadę „zero tolerancji”. Pod żadnym pozorem nie zgadzaj się na „jedno piwko, bo upał”. To nigdy nie jest jedno piwko. Tu chodzi o Twoje mienie, Twoje pieniądze i Twoje bezpieczeństwo. Pół biedy, jeśli taki „fachowiec” tylko źle wykona powierzoną mu pracę, ale co będzie, jeśli zdarzy się poważny wypadek? Policja, sądy i cała masa innych problemów. Chyba nie potrzebne Ci takie dodatkowe przygody?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Odbiór prac

Przeprowadzenie odbioru końcowego prac jest ważnym etapem remontu mieszkania lub domu. Podczas odbioru należy dokładnie sprawdzić jakość wykonanych prac i upewnić się, że wszystko zostało zrealizowane zgodnie z umową.

Przy odbiorze prac poproś wykonawcę o protokoły z testów szczelności instalacji wod-kan i CO oraz poprawności wykonania instalacji elektrycznej. Dokładnie sprawdź jakość wykonania każdego etapu remontu, począwszy od prac przygotowawczych, aż do ostatniego etapu. Sprawdź, czy zostały wykonane wszystkie prace, które były ustalone w umowie i kosztorysie.

Jeśli zauważysz jakieś nieprawidłowości lub problemy, nie wahaj się ich zgłosić i poproś o ich naprawę. Wszystkie wady i nieprawidłowości powinny zostać odnotowane w protokole odbioru końcowego, który powinien być podpisany przez obie strony.

W razie potrzeby wpisz znalezione usterki do protokołu oraz ustal termin dokonania poprawek przez wykonawcę. Po ich wykonaniu i akceptacji prace można uznać za zakończone.

Po pomyślnym odbiorze prac możesz dokonać końcowego rozliczenia z ekipą remontową.

**Z życzeniami powodzenia i szczęśliwego zakończenia
tego ważnego etapu w Twoim życiu.**

Grzegorz Mazurkiewicz



Remont opuszczonej kamienicy i przerobienie jej na znany i lubiany w Krakowie Pub Weźże Krafta. (Ul. Dajwór 14, Kraków)

Foto: Tomasz Sempiot

Omnikrak Sp. z o. o.

www.omnimax.pl

biuro@omnimax.pl

tel. Grzegorz 604 470 070

tel. Artur 883 463 999



Wykańczamy mieszkania, nie ludzi.

Poradnik ten jest zbiorem zasad, którymi kierujemy się przy współpracy z naszymi klientami. Nie są to jakieś puste frazesy ani zmyślane, nieżyciowe reguły, lecz zbiór praktycznych rozwiązań, które wypracowaliśmy na przestrzeni wielu lat naszych działań. Rozwiązania, które są odpowiedzią na błędy popełnione zarówno przez nas w przeszłości, jak i błędy naszych klientów oraz konkurencji. Czy to zatem znaczy, że jesteśmy nieomylni? Oczywiście, nie. Każdemu zdarzają się potknięcia. Ale my nigdy nie chowamy głowy w piasek. Robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby naprawić popełnione błędy, które dzięki doświadczeniu i ciągłemu wyciąganiu wniosków, zdarzają się coraz rzadziej.

Gorąco zachęcamy do skorzystania z tej wiedzy, która dostajesz od nas już dziś. Mamy nadzieję, że dzięki temu poradnikowi (z naszą firmą, lub bez niej) doprowadzisz swój projekt do szczęśliwego końca.

